

NUMER SPECJALNY!!!

Nr 4/93

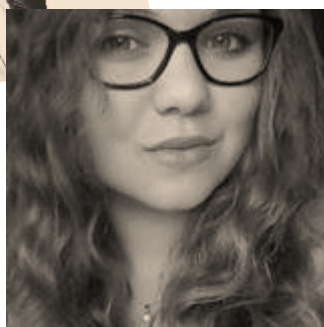
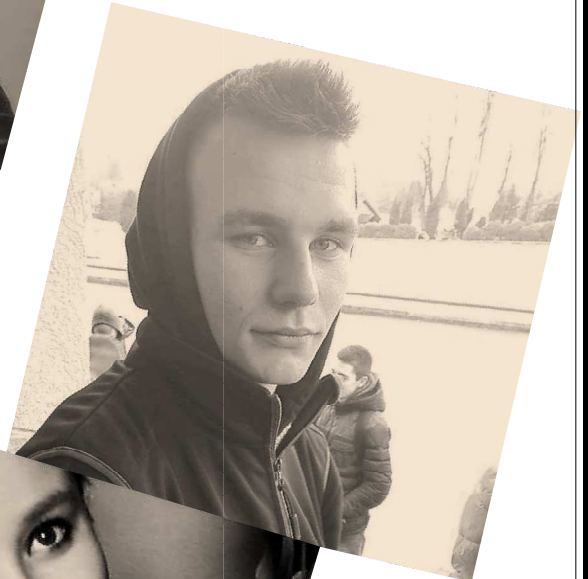
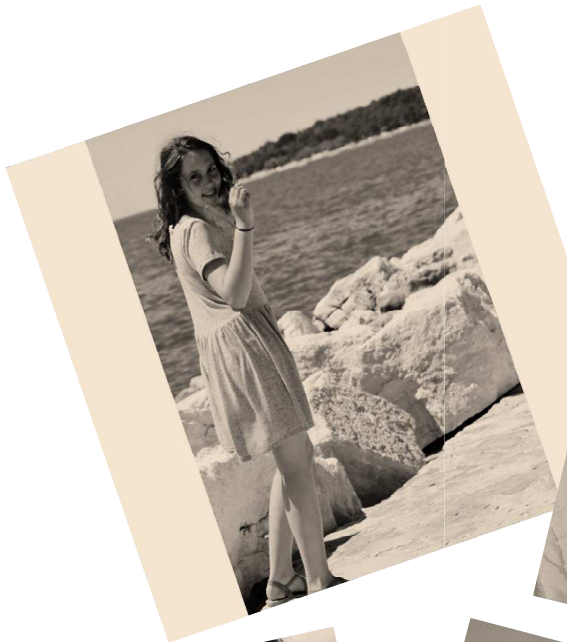


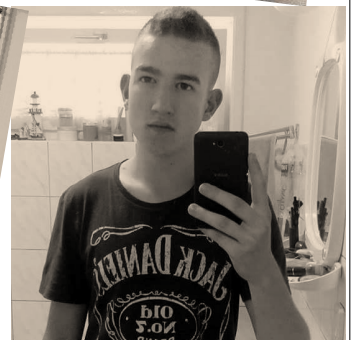
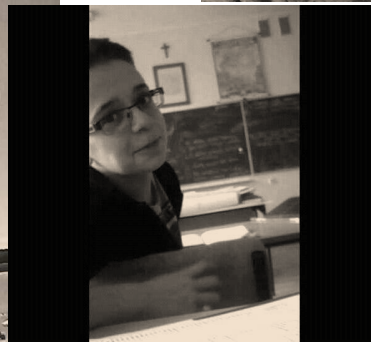
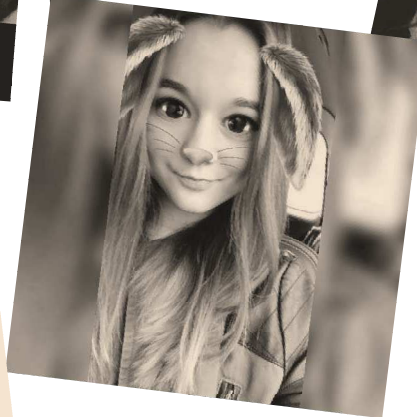
Gimnazjalne PZU

Czyli Plotki Z Ulotki

Co w numerze:

- *WIERSZ*
- *WYWIADY*
- *ANKIETY*
- *fotografie*





Wywiad z panią Danutą Solon

Jak pani wspomina trzy ostatnie lata?

Bardzo dobrze wspominam 3 ostatnie lata, tym bardziej że jakiś czas ich uczyłam, bo w szóstej klasie od lutego do czerwca języka polskiego, więc kontakt mieliśmy dobry, potem dołączyła do nas młodzież z Woli Jasienickiej, fajna, ambitna, także bardzo dobrze oceniam ten czas.

Czy zmienili się w czasie tych trzech lat?

OCZYWIŚCIE! Z psychologicznego punktu widzenia, z fizycznego, to jest po prostu ogrom różnych czynników, które wpływają na ten rozwój, od fizycznych, począwszy przecież urosła po co najmniej 10-15 centymetrów, przez ten czas to przede wszystkim dojrzałość emocjonalną, psychiczną i tego nabywali właśnie w naszej szkole.

Jakie wydarzenia z ich udziałem zapadły pani najbardziej w pamięci?

Było ich bardzo dużo i to co tak szczególnie wspominam to szczególnie ich takie skupienie w czasie apeli i kiedy omawiali różne sprawy związane właśnie z funkcjonowaniem szkoły zazwyczaj przy okazji jakiś uroczystości szkolnych skupienie, koncentracja, a na twarzach niektórych ogromna refleksja na każdy temat. Chętnie angażowali się w różnego rodzaju wycieczki, pamiętam co prawda nie brałam udziału w niej, ale wycieczka rowerowa z panem Kielarem, różnego rodzaju wyjazdy. Każdy mile był wspomniany i oceniany jako wartościowy.

Kogo będzie pani najbardziej brakować?

WSZYSTKICH!

Czego życzy im pani w dalszej nauce, w dalszym rozwoju?

Życzę im... zdrowia... i mądrych wyborów. Kończą pewien bardzo ważny etap w życiu i wkraczą w nowy, wchodzą coraz większymi krokami w dorosłość, a umiejętność podejmowania dobrych wyborów jest czymś bardzo ważnym i tego im życzę.

3.Kto lub co Ci najbardziej zapadło w pamięci?

-zawody... dawaj piłę :D

-KOLEGA

-różne przypały z nimi

-wszystkie przypały i akcje ^^

-wspólne przerwy, rozmowy, dyskoteki :*

-łobuzowanie trzeciaków :D

- otrzęsiny

-Dawid Gołda 4x, Szs 3x, Sebastian Mazur, Miki, Bobryk siłka

- petardy na korytarzu



Wywiad z wychowawcami

Pan Jurek

- Jak się pracowało z uczniami?
- Bardzo dobrze, chociaż różnych problemów było mnóstwo, ale po czasie zostają tylko miłe wspomnienia.
- Odnośnie wspomnień, czy zapamięta pan jakieś na dłużej, które są związane z klasą?
- Chociażby ostatnia wycieczka bardzo miła i udana do Zakopanego....Dostawałem prezenty na święta, raz na urodziny bombonierkę i kwiatka na dzień nauczyciela.
- Co było ich atutami, z których można było być zadowolonym?
- Szczerłość, aż do bólu, czasami nie ukrywali niczego. Co jeszcze? Milusińscy jeżeli nie chodzi o szkołę. Gdybyśmy wyłączyli sprawy szkolne to jest super.
- Czy pamięta pan jakie było pierwsze wrażenie po kilku tygodniach pracy z uczniami?
- Wrażenie? Bardzo miłe towarzystwo, rozgadane, uśmiechnięte i tak zostało aż do teraz.
- Jak zmienili się uczniowie podczas tych trzech lat?
- Urosli co poniektórzy, zmężnieli – nawet dziewczyny. Niektórym się zmądrzało troszeczkę, ale nie dużo. A wielu się nie zmieniło w ogóle - czyli cały czas się bawią

Pani Halina

- Jak się pracowało z uczniami?
- Każda klasa wymaga swoistego podejścia, bo każda jest inna, a praca z młodzieżą stanowi duże wyzwanie. Młody człowiek dzisiaj jest bombardowany nowymi informacjami z różnych źródeł, a tutaj przychodzi na lekcje matematyki i należy rzetelnie popracować, wytrwale i systematycznie co na pewno nie jest proste. Niektórych do pracy trzeba było zachęcać, innych zmuszać, ale byli też tacy co pracowali bardzo chętnie, systematycznie co bardzo cieszy każdego nauczyciela. Wynik egzaminów gimnazjalnych pokaże że daliśmy radę.
- Zapamięta Pani jakieś wspomnienia na dłużej związane z klasą?
- Dużo było różnych przedsięwzięć, które przygotowaliśmy wspólnie, które cieszyły i uczniów i mnie – wychowawcę. Pierwszym ważnym wydarzeniem był udział w konkursie o bakowości w klasie pierwszej. Przy dużym zaangażowaniu rodziców przeszliśmy do kolejnego etapu. Cztery osoby bardzo się napracowały i wynikiem tego po quizie wiedzy o bankowości oraz przedstawieniem biznesplanu przyszłego przedsiębiorstwa „Bionatural” zajęliśmy drugie miejsce spośród szkół naszego rejonu. Konkurs odbywał się w auli PBS w Krośnie. Ku ogromnemu zaskoczeniu po kilku dniach od konkursu przedstawiciel banku przywiózł nam dodatek do nagrody, gdyż szanowna komisja doceniła pracę naszego zespołu i chciała nas bardziej wyróżnić. Skorzystała na tym cała klasa,

ponieważ wyjechaliśmy za te pieniądze do kina i galerii Rzeszów. Zresztą do kina moja klasa „zabrała mnie” wielokrotnie w ciągu roku i zawsze filmy wybierali warte obejrzenia. Zapamiętam także wycieczki do Zatoru, oraz tegoroczną dwudniową do Zakopanego. Przygotowaliśmy też wspólnie kilka programów artystycznych z różnych okazji. Najtrudniej w klasie pierwszej było włączyć do programu elementy muzyczne, ale po kilku latach widać, że „artyści” w naszej klasie też rosną.

- Co było ich atutami?

- Atutem mojej klasy jest różnorodność osobowości, bo klasa jest taka jacy są uczniowie, którzy ją tworzą. I mamy tutaj cichutkich i gadatliwych, punktualnych i „chodzących swoimi drogami”, pracujących i odnoszących sukcesy, uczniów u których nauka nie jest na pierwszym planie, a nawet na drugim... Ale klasa, którą stworzyli jest jedyna w swoim rodzaju, każdy z uczniów jest ważny, bo bez niego nie byłaby to klasa 3b. Zapamiętam moją klasę na długo i wierzę że przysporzą w przyszłości wielu powodów do zadowolenia rodzicom i nauczycielom.

- Czy pamięta pani jakie było pierwsze wrażenie po kilku tygodniach pracy z uczniami?

Na początku klasy pierwszej każdy zespół uczniów wkracza w kolejny etap edukacji i jest to na pewno trudne. Nowi nauczyciele, inny podział klas, nowe wymagania, a na każdego sukces trzeba zapracować. Uczniowie muszą to przeżyć poznać regulaminy, punktacje WSO itd. i zanim to nastąpi wydaje się niektórym, że wszystko pójdzie „jak z płatka”. Dopiero otrzeźwia ich pierwsze półrocze i oceny nie zawsze takie o jakich marzyli, ale z czasem jest coraz lepiej. Podobnie było z moją klasą, ale już w trzeciej klasie jesteśmy na 1 miejscu pod względem średniej z przedmiotów.

- Jak zmienili się uczniowie Podczach tych trzech lat?

BARDZO! Trzy lata to bardzo dużo dla młodego człowieka. Wkracza w młodość, pojawiają się nowe relacje, przyjaźnie, pierwsze miłości, inne postrzeganie siebie i świata, nauki, szkoły itd. Tacy też byli moi uczniowie. Przyszli i na wstępie zostali podzieleni, i z tego co pamiętam nie wszystkim podobało się, że znaleźli się w klasie 3b. Ale mam nadzieję, że po trzech latach nie żałują tego, że są w mojej klasie. Na pewno się zmienili na korzyść, chociaż niektórych cech nie potrafiliśmy wyeliminować np. gadulstwa, ale to może być cechą pozytywną w przyszłości. Trzy lata to dla nauczycieli czas, w którym też się przywiązuje do swoich uczniów, często mówi, że to „moja” klasa i „mój” uczeń.

Więc wszystkim moim uczniom życzę:

„Nowa przyszłość niech będzie szczęśliwa

Pełna wrażeń, twórczego działania

Nie wolno zatrzymywać się w miejscu

Choć trudne są pożegnania”

W naszej szkole przeprowadzono ankietę na temat 3 klas gimnazjum, oto najciekawsze odpowiedzi:

1.Co sądzisz o obecnych uczniach klasy 3 gimnazjum?

- jest to najlepsza klasa ze szkoły, są tam same fajne osoby ^^
- pozytywni ludzie, weseli
- że są bardzo zaradziści, zajefajni☺
- niektórzy są mili, ale są wyjątkowi ^^
- som fajowerscy
- są zabawni i kiedy odejdą ze szkoły będzie ich brakować :*
- BARDZO DOBRZY LUDZIE =)
- większość chłopaków zachowuje się jak dzieci, a dziewczyny są spoko
- są ludźmi :D
- są pomocni, mili, sympatyczni
- uważam, że obecne klasy 3 są bardzo wyjątkowe, każdy jest inny i z każdym można porozmawiać, mistrzowie w robieniu rozpiarduchy :D :*
- trochę rozbójnicy :P

2.Kogo najbardziej będzie Ci brakować?

- Ptryk Bobryk 8x, Dawid Gołda 8x, Kacper Granat 4x, Julia Kielar 4x, Sebastian Mazur 4x, Kasia Mazur 3x, Kamcia Gierlach 3x, Kacper Hunia 3x, Jakub Owoc 2x, Przemysław Glazer 2x, Pauliny Stodolak, Izy Froń, Karoliny Malinowskiej, Rafała Zielińskiego, Szz, Miki, Sebastiana Zycha
- wszystkich, każda osoba ma coś fajnego w sobie ^^
- kolegów z 3 gim :D
- KOLEGI
- wszystkich 8x

*„Nie płacz, że coś się skończyło,
tylko uśmiechaj że ci się to przytrafiło”*

Trzy lata gimnazjum-nareszcie za wami...

Francuski pisarz Wiktor Hugo, powiedział kiedyś, że „Życie składa się z przywitań i pożegnań.”

Uczniowie klas trzecich właśnie kończą swoją edukację w Gimnazjum. Spędzili w twej szkole parę ładnych lat. Dla niektórych ciężkie trzy lata, dla innych najpiękniejsze trzy lata. Nikt nie wie, co będzie w przyszłości. Może tak się zdarzyć, że już nigdy się nie spotkamy, dlatego powinniśmy pamiętać o tym, co było. Każdy z Was pójdzie w inną stronę, zajmie się czymś innym. Pewnie wielu z Was pamięta pierwszy dzień w tej szkole. Stres, nowi znajomi, ale zbliża się czas, gdy pojawicie się w t ej szkole po raz ostatni. Pewnie trudno w to uwierzyć, ale już za chwilę, bo dwa miesiące wakacji miną bardzo szybko, pojawicie się w swoich nowych szkołach, poznacie nowych kolegów i nauczyciele zaczną od Was wymagać różnych (zdaniem wielu niepotrzebnych) rzeczy. Wiem, że nie wszyscy trzecioklasiści pokazali na co ich stać pod względem nauki. Wielu z Was wyznawało zasadę, że nauka to obciach, dlatego tym wszystkim, którzy stanęli na wysokości zadania dziękuję i gratuluję, że nie dołączyli do „stada”. Dla wszystkich którzy chociaż trochę zaangażowali się w naukę i działania na rzecz szkoły czy własnej klasy należą się podziękowania. Podziękowania za dawanie dobrego przykładu, za godne reprezentowanie Gimnazjum na wszelkiego rodzaju zawodach, olimpiadach, konkursach, a wszystkim członkom samorządu szkolnego za dobrą współpracę.

Nadszedł oczekiwany dzień wolności. Już za chwilę zostanie przecięta pępowina absolwentów z gimnazjum. Pamięć absolwentów może Was zawodzić, ale ja – świadek początków waszej edukacji – potwierdzam, że też kiedyś byliście dziećmi. Zaczynaliście standardowo. Neurony, impulsy nerwowe pracowały i dawały o sobie znać w wielu sytuacjach. Myśli młodych – zdolnych krążyły wokół szkoły i tam się zatrzymywały. Przebrnęliście przez bezdroża edukacji, potykając się na trudnych tematach z wielu przedmiotów, tworząc znaki zapytania do wielu sytuacji i zdarzeń, które dotknęły Was przez te trzy lata, czując niepewność w kontaktach ze swoimi nauczycielami, kolegami czy osobami, z którymi spotkaliście się podczas nauki w gimnazjum. Ale już za chwilę rozlegnie się dźwięk wolności, czyli ostatni dzwonek na przerwę, który oznajmi Wam koniec nauki w szkole gimnazjalnej.

Ileć razy przychodzi mi coś napisać do gazetki szkolnej na temat odchodzących klas III dopada mnie zanik pamięci i nie potrafię napisać niczego złego, co nie oznacza że takich sytuacji nie było. Trzecioklasiści to prawie dorośli ludzie, dlatego zawsze najważniejszy był dla mnie dobry kontakt z nimi i możliwość jak najpełniejszego wykorzystania czasu lekcji. Nie zawsze udawało się to w 100%, ale z pewnością obie strony (uczniowie i nauczyciele) starały się bardzo, a to już przyjmuję za sukces. Mam nadzieję że w przyszłości na swojej drodze spotkacie wspaniałych nauczycieli, świetnych kolegów, na których zawsze będziecie mogli polegać. Być może w tej grupie będą także Wasi obecni koledzy z klasy czy szkoły, co byłoby potwierdzeniem, że czasy gimnazjalne nie były najgorsze i warto o nich pamiętać.

Alicja Piegoń

Słowo od przewodniczącej

Trzy lata minęły nieubłagalnie. Tyle co zaczynała się jakaś nowa karta w naszym życiu, weszliśmy do gimnazjum, a teraz już to się kończy. Najlepiej byłoby nie oglądać się za siebie, ale czy to takie łatwe zostawić wszystko i iść dalej? Każdy z nas pozostawił w tej szkole jakąś część siebie, wspomnienia, uśmiech, radość a czasami nawet i łzy. Teraz, gdy nasza droga w gimnazjum dobiega końca i mamy lekkie obawy co będzie dalej to wspomnienia narastają i przypominamy sobie coraz więcej wydarzeń. Coś się kończy, ale naszczęście coś się zaczyna. Idziemy dalej. Mam nadzieję, że każdy z nas odnajdzie się w nowej szkole i wszystko będzie dobrze. Rozstania są niesamowicie trudne i ciężko będzie to wszystko pozostawić. Niestety taka jest kolej rzeczy. Całe szczęście nie rozstajemy się na całe życie. Kontakty ze znajomymi będziemy dalej utrzymywać, a przynajmniej mam taką nadzieję.

Ten rok był dla mnie szczególnie ważny, nie tylko pod względem nauki czy testów, które pisaliśmy i były dla nas bardzo stresujące - bo przecież one ważyły poniekąd o naszym dalszym losie, ale też pod względem przyjaźni, ponieważ dopiero w trzeciej klasie poznałam co tak naprawdę jest dla mnie ważne i jakie powinnam mieć wartości. Nie zawsze nauka jest najważniejsza, czasem trzeba też popatrzeć co się dzieje wokół nas i zobaczyć czy to co robimy jest dla nas dobre. Pełniłam też rolę przewodniczącej. Miałam w tej szkole pozostawić coś dobrego, czy mi się udało? Sama nie wiem. Na pewno bardzo pomagała mi w tym pani Piegdoń, która ustawiała mnie do pionu i miała super pomysły, współpraca była znakomita ☺ W tym roku działo się dużo dobrego, ale niestety czasem nasze zachowanie pozostawiało wiele do życzenia. Pomysłów zawsze mieliśmy dużo, niestety niektórych nie dało się zrealizować (ale sprzedam pomysły moim rówieśnikom z drugiej klasy, może im uda się wcielić je w życie naszej szkoły).

Szczególnie dobrze wspominam nasze klasowe wycieczki rowerowe. Byliśmy na nich dwa razy i niestety obydwie skończyły się dla mnie małą tragedią, ponieważ dwa razy przez moją nieuwagę cała poturbowałam się, ale nie skończyło się najgorzej, w tym roku już chcieli jechać beze mnie ☺☺☺.

Dobrze wspominam te trzy lata w naszym gimnazjum, chociaż nie raz i nie dwa było ciężko i wszyscy nawzajem denerwowaliśmy się. Czasem wyczuwalna była nutka niesprawiedliwości jednak teraz, gdy myślę sobie o tych trzech latach to uważam, że ten czas był dla mnie świetny. Tu nauczyłam się wielu potrzebnych rzeczy, a przede wszystkim jak żyć, jak być dobrym człowiekiem, a czasem to nie lada wyzwanie, żeby myśleć najpierw o dobru drugiego człowieka, a potem dopiero o sobie.

Wszystko zależy od nas jak przeżyjemy te trzy lata, musimy starać się, aby były dla nas jak najlepsze.

Jedyne co mogę przekazać młodszym rówieśnikom, to aby walczyli o dobro naszej szkoły i nie bali się mówić o swoich pomysłach, bo każdy jest dobry, ale nie zawsze jest możliwość zrealizowania go. Trzeba walczyć o swoje marzenia i pomimo wszystko trzeba je rozwijać. Ja swoich marzeń nie rozwijałam i teraz żałuje. Może za parę lat w naszej szkole rozwinię się jakiś zespół muzyczny, albo będziemy niepokonani na każdym etapie zawodów sportowych. Wystarczy tylko chcieć, a wszystko się da.

Julia Kielar

Koniec roku

Nadszedł moment ukochany,
Koniec roku długo wyczekiwany.
Czeka już komers, rozdanie dyplomów,
Wszyscy z radością wrócimy do domów.
Trzecia gimnazjum rozdział w tej szkole zamyka,
Pójdą do Szczepanika, może Kopernika.
W szkole umilkną korytarze,
Pokryją je kurzy wachlarze.
Będą czekać na nowy rok szkolny,
A wtenczas uczniowie będą mieć czas wolny.
Nowe siły będą zbierać,
Stęsknionym okiem na szkołę zazierać.

GALERIA

